

Zul z Kampinoskiego Parku Narodowego

Dodano: 27.12.2021

Praca zula na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego nie różni się od tej w Lasach Państwowych, zwiększona jest jedynie różnorodność i zakres prac ochrony ekosystemów.



Kampinoski Park Narodowy jest podzielony na 3 obręby ochronne – Kampinos, Kromnów i Laski. Są one odpowiednikami nadleśnictw w LP. Każdy z nich składa się z kilku obwodów, czyli leśnictw. Odwiedziliśmy jeden z takich obwodów – Zamczysko. Pracuje tam firma Krystiana Żakowskiego, KA-ŻAK.

Właściciel przedsiębiorstwo prowadzi od 2015 roku, ale jego ojciec pracował jeszcze w latach 90. dla KPN, na etacie traktorzysty.

W parku maszynowym zula jest sześć ciągników oraz cztery przyczepy do zrywki drewna. Dwie z nich to Palmsy, a kolejne dwie to More Maskiner. Palmsa Żakowski senior zakupił w 2014 roku. Do dyspozycji jest jeszcze około 20 pilarek – Husqvarny i Stihla.

- Korzystamy z obu tych marek, każdy sobie wybiera według własnych upodobań. Nie mamy harwestera, czy forwardera, ponieważ w KPN obowiązuje zakaz pracy ciężkich maszyn – zaznacza Krystian Żakowski, właściciel zula.



Zul KA-ŻAK zatrudnia 18 osób, pracując na terenie ośmiu leśnictw parku narodowego. Sporadycznie wykonuje także zlecenia dla LP.

Czy praca zulowców spotyka się ze zrozumieniem społeczeństwa? – To zależy. Im bliżej Warszawy, tym jest trudniej i nie chodzi mi tutaj o samą pracę. Bliżej miasta jesteśmy częściej wyzywani, próbuje nam się utrudniać naszą pracę. Tutaj w okolicach wsi Korfowe ludzie bardziej nas rozumieją i doceniają to co robimy – podkreśla Żakowski.

System pracy zula jest w zasadzie podobny do tego, który znamy z LP. Leśniczy obwodu ochronnego wystawia zlecenie prac, zul je wykonuje (np. ścinę, zrywkę), następnie drewno jest odbierane na stosie przez leśniczego, wykaz drewna trafia do obrębu (nadleśnictwa parkowego) i po zatwierdzeniu jest wystawiane na sprzedaż. Głównie pozyskuje się sortymenty S2A i S2B, drewno wielkowymiarowe bardzo rzadko. Nie ma wyodrębnionych pakietów hodowlanych i pozyskaniowych, jedynie całościowe, niezależne od charakteru prac czy wielkości pozyskania. – W zasadzie liczy się tylko cena. Przetarg można bardzo łatwo przegrać o bardzo małą kwotę – dodaje właściciel zula.



Oczywiście oprócz pozyskania zula wykonuje także prace hodowlane, uzupełnienia luk w drzewostanach spowodowane wystąpieniem kornika ostrozębnego czy opiętka dwuplamkowego oraz podsadzenia hodowlane po usunięciu gatunków obcych, zadrzewienia, ochronę p-poż, czy prace związane ze zwalczaniem gatunków obcych na terenie KPN (zwłaszcza czeremchy amerykańskiej, robinii, dębu czerwonego i klonu jesionolistnego).

Pracownicy zula ogradzają pola uprawne przed zwierzyną, a nawet je patrolują! Patrole mają za zadanie odstraszyć zwierzynę, aby ta nie powodowała szkód w uprawach rolników. Są one prowadzone w godzinach od 22 do 5 rano, oczywiście pomijając okresy rykowiska, itp. Innym efektem patroli jest rozproszenie dużej grupy jeleni – co z kolei ogranicza szkody wyrządzone przez jeleniowate w drzewostanach.

Źródło: Gazeta Leśna 12/2021

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.